

**Protokół z posiedzenia
Komisji Rewizyjnej
z dnia 13 grudnia 2016 roku**

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się 13 grudnia 2016 roku w siedzibie Urzędu Gminy Krupski Młyn przy ul. Krasickiego 9.

Obecni na posiedzeniu:

Komisja Rewizyjna:

Witold Bulas

Artur Dawydzik

Klaudiusz Kruszewski

Ewelina Kornek

oraz

Przewodnicząca Rady Gminy – Róża Ochman-Szyguła,

Zastępca Wójta Gminy – Stefan Hajda

Kierownik Referatu Inwestycji – Danuta Pries

Zastępca Kierownika Referatu Inwestycji – Artur Konfederak

Inspektor ds. gospodarki nieruchomości - Zofia Wikariak

Mieszkańcy gminy – Edward Błaszczyk, Cezary Stajniak, Artur Szaruga

Przewodniczący Komisji – Witold Bulas rozpoczął posiedzenie Komisji, przywitał zebranych radnych oraz przedstawił porządek posiedzenia:

1. Kontrola dokumentacji związanej z zamianą nieruchomości przy ul. Zawadzkiego na nieruchomość przy ul. Krasickiego (Dom opieki dla osób starszych).
 2. Sprawy bieżące.
- Nikt z obecnych nie wniósł uwag do porządku.

Ad. 1.

Kontrola dokumentacji związanej z zamianą nieruchomości przy ul. Zawadzkiego na nieruchomość przy ul. Krasickiego (Dom opieki dla osób starszych).

Przewodniczący Komisji poinformował o tym, że wysłał do Urzędu Gminy prośbę o przygotowanie materiałów potrzebnych do przeprowadzenia posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

Zabierając głos, Wójt Gminy stwierdził, że w regulaminie Komisji Rewizyjnej jest opisana procedura zwoływania posiedzeń Komisji Rewizyjnej, jest tam również zapisane kto powinien zwołać komisję i jakie są zadania poszczególnych organów Rady Gminy w tej sprawie. Przypomniał, że przeprowadzenie każdej kontroli wiąże się z koniecznością przygotowania odpowiednich dokumentów, na które pracownicy potrzebują odpowiedniego czasu. Wójt Gminy prosił aby Komisja pracowała zgodnie z regulaminem. W zawiadomieniu Wójta o zamiarze przeprowadzenia kontroli powinna się znaleźć tematyka i czas kontroli oraz wykaz potrzebnych materiałów. Wójt stwierdził, że nie ma nic do ukrycia, chociaż rozumie, że jakieś tematy mogą budzić szczególne zainteresowanie poszczególnych radnych czy mieszkańców. Działalność samorządu oraz jego organów jest jawna i może być przedmiotem kontroli. Wójt prosi jednak o działanie zgodnie z obowiązującym regulaminem i przepisami.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Witold Bulas – wyjaśnił, że wysłał elektronicznie pismo w sprawie zwołania Komisji na ok. 8 dni przed zwołaniem komisji i uważa, że zarówno Wójt jak i radni zostali poinformowani o planowanym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej z wymaganym wyprzedzeniem. Uważa, że jeśli jest tyle dni na przygotowanie dokumentów, które są i tak posegregowane, to jest to wystarczający czas na to aby rzetelnie przygotować się do spotkania z radnymi.

Witold Bulas stwierdził, że w takim razie kwestią sporną jest brak e-maila kierowanego bezpośrednio do Wójta Gminy. Wójt powiedział, że to nie o to chodzi. Przewodniczący dopytywał się więc do kogo zatem e-mail powinien być skierowany. Wójt Gminy odpowiedział, że wystarczyłby telefon. Przewodniczący Komisji uważa, że skoro prosi o przekazanie wiadomości przez pracownika Biura

Rady, to jest to wystarczające. Informację o posiedzeniu otrzymali równocześnie członkowie Komisji Rewizyjnej oraz Przewodnicząca Rady Gminy. Czy taka forma powiadamiania nie wystarczy?

Z-ca Wójta w uzupełnieniu wypowiedzi Wójta stwierdził, że każda kontrola, która ma miejsce, w Gminie, niezależnie od tego, który organ jej dokonuje, rozpoczyna się, z odpowiednim wyprzedzeniem, od pisemnego powiadomienia Wójta Gminy o temacie, zakresie i terminie kontroli. Tak też było na przykład w przypadku ostatniej kompleksowej kontroli dokonywanej przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Katowicach. Taka sama procedura została też zapisana w regulaminie Komisji Rewizyjnej, do którego stosowania zachęca Wójt Gminy. Prosił o zachowanie hierarchii przy dokonywaniu czynności kontrolnych. Zaproponował aby zaglądać do wspomnianego regulaminu, po to by ułatwić sobie i innym pracę. Wójtowi chodziło o to, aby być poinformowanym osobiście o zamiarze zwołania Komisji Rewizyjnej. Po pierwsze; chodzi o informację, a po drugie: aby ta informacja dotarła do Wójta odpowiednio wcześniej.

Witold Bulas powiedział, że jeżeli dobrze pamięta, to już podczas sesji listopadowej, wnioskował o zwołanie Komisji Rewizyjnej poświęconej zamianie działek pod budowę Domu Opieki, więc miał prawo przypuszczać, że informacja o zamiarze przeprowadzenia kontroli i jej zakresie, została przekazana zarówno Wójtowi jak i wszystkim obecnym wówczas na sesji radnym. Jeżeli jednak taka informacja rzeczywiście nie dotarła bezpośrednio do Wójta to przeprasza, co nie znaczy, że nie można było z takim wyprzedzeniem przygotować spokojnie materiałów potrzebnych do przeprowadzenia spotkania Komisji Rewizyjnej.

Artur Dawydzik, przywołał zapisy regulaminu komisji rewizyjnej mówiące o zwoływaniu posiedzeń komisji. Wytknął, że zabrakło planu pracy Komisji Rewizyjnej na bieżący rok, gdyby taki plan był uchwalony przez Radę Gminy, wówczas bez problemu można byłoby przystąpić do czynności kontrolnych.

Po przeprowadzeniu wstępnej dyskusji Komisja przystąpiła do rozpatrywania pkt-u pierwszego porządku obrad, a mianowicie; „Kontrolą dokumentacji związanej z zamianą nieruchomości przy ul. Zawadzkiego na nieruchomości przy ul. Krasickiego (Dom opieki dla osób starszych)”.

Przewodniczący Komisji poprosił Danutę Pries Kierownik Referatu Inwestycji o przedstawienie treści przygotowanych dokumentów w przedmiotowej sprawie.

Kierownik Referatu Inwestycji przedstawiła operaty szacunkowe dot. przedmiotowych działek sporządzone w związku z planami ich zamiany pomiędzy Inwestorem a Gminą (ul. Zawadzkiego – ul. Krasickiego).

Przewodniczący Komisji prosił o przedstawienie pierwotnego operatu, który został sporządzony zanim działka przy Zawadzkiego została sprzedana oraz pytał na jakiej podstawie była sporządzona wycena?

Kierownik Referatu Inwestycji wyjaśniła, że kilkanaście lat temu działka przy ul. Zawadzkiego została sprzedana przez Gminę, w drodze przetargu, prywatnemu nabywcy. Następnie doszło do ponownej sprzedaży tej działki przez ówczesnego właściciela innej osobie. Gmina nie brała udziału w tej transakcji i nie miała możliwości wglądu do aktu notarialnego.

Witold Bulas pytał, skoro akt zawarty był między prywatnymi osobami, to skąd wiadomo było jaka jest cena przedmiotowej działki przeznaczonej do sprzedaży. Interesowała go wartość działki przy zamianie.

Kierownik Pries wyjaśniła, że operaty szacunkowe działek przy ul. Zawadzkiego i ul. Krasickiego zostały wykonane na zlecenie gminy w momencie, kiedy pojawił się zamiar dokonania zamiany tych działek. Wcześniej takiej wyceny działki przy ul. Zawadzkiego gmina nie posiadała. Dodała, że w październiku br. miała miejsce kontrola Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, która sprawdzała również prawidłowość przeprowadzonej zamiany. Inspektorzy RIO nie wnieśli żadnych zarzutów do procedury zamiany działek. Poza tym kontrola objęła również inne sprzedaże i nie wniesiono żadnych uwag do przeprowadzonych czynności.

Przewodniczący Komisji – Witold Bulas powiedział, że rozumie, iż RIO nie wniosło uwag do procedury zamiany ponieważ dokumenty są w porządku, jednak interesuje go czy wycena działki przy Zawadzkiego przeznaczonej do zamiany uwzględniała oddziaływanie na ten teren Zakładu NITROERG oraz czy na cenę miało również wpływ i to, że teren ten jest terenem zalewowym?

Kierownik Referatu Inwestycji zacytowała zapisy z operatu potwierdzające, że na wartość nieruchomości mają wpływ wspomniane przez radnego warunki, tj. oddziaływanie NITROERGU oraz bliskie sąsiedztwo rzeki Mała Panew.

Przewodniczący Bulas nadal utrzymywał, że nie ma nigdzie mowy o tym, że na terenie działek istnieje silne oddziaływanie NITROERGU oraz zagrożenie powodzią.

Zastępca Wójta powiedział, że nie jest to do końca prawda. Wycena została wykonana na podstawie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Krupski Młyn a plan ten, nawiasem mówiąc, nie zawiera żadnych ograniczeń dot. tego terenu, jeśli chodzi o realizację inwestycji. Nie ma w planie żadnej wzmianki o oddziaływaniu akustycznym czy też o zagrożeniu powodziowym nieruchomości.

Witold Bulas pokazał wycinek miejscowego planu, z którego wynika, że działka ta była przeznaczona pod zabudowę jednorodzinna i usługową. Tymczasem mający powstać obiekt miał być budynkiem usługowym, co było jego zdaniem niezgodne z zapisami planu zagospodarowania przestrzennego.

Wójt Gminy wyjaśnił, że aby wybudować budynek musi najpierw zostać wydane pozwolenie na budowę, przez uprawniony podmiot, w tym przypadku Starostwo Powiatowe. Gmina nie ma prawa podważać decyzji podjętych przez uprawnione organy. Pozwolenie musi być wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, w tym z zapisami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.

Pan Bulas zarzucił, że istnieje rozbieżność między zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego a treścią operatu szacunkowego.

Kierownik Referatu Inwestycji – Danuta Pries zacytowała zapisy operatu szacunkowego, gdzie opisane jest usytuowanie nieruchomości, jej sąsiedztwo oraz warunki które wpływają na cenę nieruchomości. Rzecznawcy majątkowi, którzy sporządzają operat podpisują się pod sporządzanym przez siebie dokumentem. Dotychczas nie było zarzutów do pracy rzeczoznawców, tym bardziej, że praca ta jest każdorazowo weryfikowana.

Witold Bulas: nie ma zarzutów do pracy rzeczoznawców, lecz pyta czy w operacie są opisane szczególne warunki tej nieruchomości? Kierownik Pries po raz kolejny poinformowała, że w operacie uwzględniono wszystkie szczególne warunki przedmiotowej nieruchomości.

Zastępca Wójta podsumowując dotychczasową dyskusję wskazał na fakt, że w momencie, kiedy Inwestor przystąpił do prac przygotowawczych pod inwestycję nagle wtedy pojawił temat oddziaływania hałasu na środowisko ze strony NITROERG-u. W tej sytuacji Inwestor, pomimo tego, iż posiadał wszystkie potrzebne prawem przewidziane dokumenty i mógł, nie patrząc na nikogo, przystąpić do prac budowlanych, wstrzymał budowę. Wtedy też doszło, na wniosek NITROERG-u, do kilku spotkań Inwestora, Gminy, NITROERG-u oraz Nadzoru Budowlanego podczas których szukano wyjścia z zaistniałej sytuacji. Okazało się, że to nie Inwestor czy Gmina ale właśnie NITROERG miał największy interes w zamianie lokalizacji Domu Opieki. NITROERG chciał uniknąć, w przypadku przekroczenia norm hałasu, wypłacania odszkodowań właścicielowi Domu Opieki. To przedstawiciele NITROERG-u naciskali na Inwestora i Gminę aby próbowali pogodzić interesy wszystkich zainteresowanych stron.

Danuta Pries dodała, że każdy operat jest przygotowywany osobno dla każdej działki a dokumenty dotyczą konkretnych uwarunkowań.

Przewodniczący Komisji pytał o procedury związane z wycinką drzew na terenie prywatnej nieruchomości przy ul. Zawadzkiego i sposobem rozliczania wyciętych drzew.

Obecny na posiedzeniu – Zastępca Kierownika Referatu Inwestycji – Artur Konfederak wyjaśnił jakie trzeba spełnić warunki aby móc uzyskać pozwolenie na wycinkę drzewa i jak wygląda procedura dokonywania wycinki drzew. W przypadku nieruchomości przy ul. Zawadzkiego wycinka dokonywana była na wniosek prywatnego inwestora i na jego koszt. Gmina nie miała wglądu do tych dokumentów.

Kierownik Pries wyjaśniła, jaki był proces przejmowania – sprzedaży nieruchomości przy ul. Zawadzkiego i jakie dokumenty na ten temat są dostępne w Gminie.

Przewodniczący Bulas dopytywał jak wyglądała sprawa uprzątnięcia działki przed dokonaniem zamiany.

Danuta Pries wyjaśniła jakie działania były wówczas podjęte i co należało do obowiązków Gminy. Wyjaśniła, że podziały nieruchomości gminnych dokonywane są zgodnie z zapotrzebowaniem i dotyczą one odrębnych nieruchomości. Najpierw Wójt Gminy występuje o zgodę do Rady Gminy o przeznaczenie do sprzedaży nieruchomości a dopiero później zlecana jest wycena każdej z działek.

Ewelina Kornek chciała się dowiedzieć jaka wyglądała sytuacja przy dokonywaniu zamiany nieruchomości?

Kierownik Pries odpowiedziała, że taka sama procedura obowiązywała przy zamianie działek. Już w miesiącu maju 2016 roku Radni otrzymali bardzo szczegółową informację na temat zamienianych nieruchomości (w tym ceny zamienianych nieruchomości wynikające ze sporządzonych operatów szacunkowych) po to aby ułatwić podjęcie decyzji dotyczącej zamiany tych nieruchomości.

Pani Pries dodała, że działki przy ul. Krasickiego ,zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, przeznaczone są na działalność usługowo-przemysłową.

Radny Bulas powiedział, że skoro Gmina zdecydowała się na przeznaczenie sprzedawanej działki na działalność usługowa – opiekuńcza, to czy nie będzie to w sprzeczności z zapisami zawartymi w mpzp. Może należało zastanowić się nad zmianą zapisów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy. Zaplanowana tam działalność będzie miała nieco inny charakter niż ten, o którym mowa jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Wówczas być może wartość przeznaczoną do sprzedaży działki byłaby wyższa.

Kierownik Pries podkreśliła, że Starostwo Powiatowe wydając pozwolenie na budowę kieruje się zapisami w mpzp a gdyby zapisy te były niezgodne z obowiązującym prawem nie można byłoby na ich podstawie wydawać jakichkolwiek decyzji. Ponadto pojęcie usług jest pojęciem bardzo szerokim.

Pan Bulas wyraził wątpliwość czy zasadna byłaby wycena tego terenu jako terenu pod działalność usługowo-przemysłową.

Kierownik Pries odpowiedziała, że wycena nieruchomości była dokonana zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Pan Bulas pytał, czy przy użyczeniu działki umowa była bezterminowa?

Pani Pries: tak była to umowa użyczenia, ponieważ bez tego Inwestor nie mógłby wystąpić o wycinkę czy o pozwolenie na budowę. Zawarta umowa była bezterminowa i posiadała zapis, że może zostać wypowiedziana w przypadku sprzedaży działki czy też wniesienia jej aportem jako majątek spółki. Kiedy zawarto akt notarialny umowa wygasła.

Witold Bulas pytał, czy umowa użyczenia zawierała klauzulę mówiącą o możliwości rozpoczęcia budowy na użyczonej działce?

Pani Pries powiedziała, że umowa użyczenia dawała prawo do dysponowania tą nieruchomością.

Radny Bulas miał dalej wątpliwości i dopytywał jakie uprawnienia miał Inwestor i jakie prace mógł wykonywać na terenie tej nieruchomości.

Kierownik Pries odpowiedziała, że posiadania umowa pozwalała na władanie nieruchomością.

Następnie Radny Bulas pytał co z wycinką drzew? Kto mógł wystąpić o dokonanie wycinki?

Kierownik Danuta Pries odpowiedziała, że mogła to zrobić również osoba władająca nieruchomością.

Pan Bulas pytał czy przed wycinką była dokonana inwentaryzacja drzew?

Artur Konfederak odpowiedział, że to wynika z decyzji posiadanej przez inwestora.

Wójt Gminy dodał, że jakakolwiek wycinka nie może się odbyć bez dokonania wizji w terenie. Każdorazowo pracownicy właściwej komórki Urzędu dokonują sprawdzenia czy dane z wniosku o wycinkę zgadzają się z tym co znajduje się w terenie (obwód, rodzaj, ilość).

Pan Bulas: skoro inwestor dokonał wycinki drzew to czy gmina dysponuje wyceną dotyczącą samej wycinki oraz kosztów karczowania i kwot, które uzyskał sprzedając drzewo?

Z-ca Kierownika Referatu Inwestycji – Artur Konfederak wyjaśnił, że koszty wycinki 495 szt. drzew to kwota ok. 23 tys. zł, zrywka ok. 11 tys. zł, karczowanie i utylizacja pni ok. 18 tys. zł. W tym przypadku doszło do tzw. kompensaty.

Radny Bulas stwierdził, że Inwestor powinien na własny koszt dokonać wycinki i ją sfinansować, dlaczego jest tu udział Gminy?

Pan Konfederak wyjaśnił, że Gmina była nadal właścicielem działki i inwestor mógł zażądać wykonania wycinki na koszt Gminy, by móc prowadzić na niej zaplanowaną inwestycję.

Radny Bulas pytał czy były sporządzone kalkulacje na wykonanie tych prac przez innych wykonawców.

Pan Konfederak wyjaśnił, że było prowadzone rozeznanie rynku i prowadzono w tej sprawie rozmowy telefoniczne. Proponowane koszty wykonania prac były zdecydowanie wyższe.

Radny Bulas powiedział, że chodzi o to, iż działki sprzedano tanio i jeszcze dodatkowo poniesiono koszty utylizacji drzew, które były na tym terenie. Nie rozumie tego.

Zastępca Wójta nie zgodził się ze słowami „sprzedano tanio”. Działki zostały sprzedane zgodnie z wyceną biegłego rzeczoznawcy.

Danuta Pries powiedziała, że umowa użyczenia pozwalała na takie działania. Dokonanie wycinki przez zewnętrzną firmę byłoby o wiele droższe niż miało to miejsce w przypadku wycinki wykonanej przez inwestora.

Przewodniczący Komisji – Witold Bulas zwrócił uwagę na wycięte drzewa poza ogrodzeniem działki.

Kierownik Referatu Inwestycji Danuta Pries wyjaśniła, że wycięto drzewa znajdujące się wyłącznie w granicach zakupionej działki.

Radny Bulas pytał, jakie były koszty podziału nieruchomości.

Pani Pries wyjaśniła, że dokonany podział dotyczył również innych działek a jego koszt wynikał z dokonania rozgraniczenia nieruchomości a następnie podziału innych działek znajdujących się przy ul. Krasickiego. Podała kwoty dokonanej wyceny.

Cezary Stajniak, po otrzymaniu zgody od Przewodniczącego Komisji na zabranie głosu, zapytał czy umowa użyczenia jest umową dająca uprawnienia do władania nieruchomością? Podkreślił, że ma wątpliwości ponieważ zgodnie z Kodeksem Cywilnym użyczający ma obowiązek zwrócić przedmiot umowy w niezmienionym stanie, a w tym przypadku stan ten by się diametralnie zmienił.

Wójt Gminy wyjaśnił, że każda umowa jest sprawdzana pod względem zgodności z przepisami prawa i parafowana przez radcę prawnego.

Danuta Pries zacytowała zapisy umowy, która zawarta była z inwestorem, na podstawie tejże uzyskał on pozwolenie na budowę jak i mógł wystąpić o dokonanie wycinki drzew na tym terenie. Gdyby umowa użyczenia nie była wystarczająca formą do dokonania tych formalności, wówczas Starostwo Powiatowe nie wydałoby zgody na prowadzenie czynności prawnych.

Opowiadając na zadane pytanie, stwierdziła, że umowa użyczenia daje biorącemu prawo władania nieruchomością, a to pozwala na podejmowanie kolejnych czynności prawnych.

Przewodniczący Komisji zapoznał się z treścią decyzji o pozwoleniu na budowę.

Pan Stajniak – wyraził zdziwienie, że umowa użyczenia stanowi podstawę do wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, bo jak twierdził, orzecznictwo w tej kwestii jest zupełnie inne.

Pan Bulas pytał czy te same działki są przedmiotem zamiany o których mowa była w akcie notarialnym.

Kierownik Pries wyjaśniła, że zarówno umowa użyczenia nieruchomości przy ul. Krasickiego jak i umowa kupna dotyczy tej samej nieruchomości. Zapoznała z terminami, które widnieją na dokumentacji i poinformowała, że wejście na plac budowy i rozpoczęcie prac budowlanych nastąpiło dopiero po uprawomocnieniu się decyzji o pozwoleniu na budowę.

Cezary Stajniak powiedział, że Gmina jest bogatą firmą, skoro oddaje nieruchomości w użyczenie za darmo.

Cezary Stajniak stwierdził, że Gmina jest niezwykle spolegliwa w stosunku do inwestora.

Zastępca Wójta powiedział, że rzeczywiście gmina stara się być spolegliwa wobec tego inwestora, ponieważ jest to przedsiębiorca, który postanowił zainwestować w naszej Gminie spore pieniądze i to na działalność niezwykle pożyteczną i pożądaną. Należałoby jednak zadać pytanie czy jest to spolegliwość czy raczej próba zachęcania przedsiębiorcy do inwestowania w naszej gminie.

Przypomniał, że od wielu lat czynione były próby ściągnięcia inwestorów do naszej gminy. W trakcie każdego wyborów, w czasie prowadzenia kampanii wyborczej, wszystkie Komitety Wyborcze miały w swoich programach zapisy o tworzeniu w naszej gminie dogodnych warunków dla inwestorów. Podejmowane były liczne próby przyciągnięcia inwestorów, odbywało się to jednak z różnym powodzeniem. Teraz kiedy znalazł się inwestor, który chce zainwestować swoje pieniądze na terenie naszej gminy, to okazuje się, że wszystkie działania gminy mające zachęcać inwestora do pozostania

w naszej gminie są krytykowane i niezbyt dobrze odbierane przez mieszkańców. Zadaniem Wójta Gminy jest ułatwić działania inwestorom a nie je utrudniać.

Przewodniczący Komisji zapoznał się z treścią umowy użyczenia, a Kierownik Referatu Inwestycji zapoznała Komisję z treścią decyzji o dokonaniu wycinki drzew rosnących na terenie użyczonej nieruchomości i dopowiedziała, że umowa użyczenia była podstawą do wydania decyzji o dokonaniu wycinki drzew na tym terenie.

Cezary Stajniak stwierdził, że nie do końca rozumie informacje z-cy Wójta dotyczące problemu oddziaływania na środowisko NITROERG-u. Dodał, że sprawa wymaga szczegółowego wyjaśnienia w NITROERG-u, skoro nie dokonano uzgodnienia dot. prowadzonej inwestycji.

Cezary Stajniak pytał jeszcze o kwestię dokonania wycinki na tym terenie. Powiedział, że Gmina dała Firmie pracę nie analizując na rynku kosztów związanych z wycinką. Chciał wiedzieć jak to się stało.

Wójt Gminy – jest wiele spraw dotyczących wycinki drzew na terenie gminy. Dzięki posiadanemu przez urzędników doświadczeniu i wiedzy można stwierdzić, że przedstawiona oferta wycinki była korzystna dla budżetu. Koszty wycinki, zrywki czy utylizacji drzew są analizowane na bieżąco i te, o których mowa są bardzo korzystne.

Witold Bulas powiedział, że inicjatywa jest cenna, natomiast należało przeprowadzić postępowanie mające na celu rozeznanie kosztów wycinki drzew w formie pisemnych zapytań a nie wyłącznie ustnie czy telefonicznie. Przypuszcza, że najstarsi mieszkańcy gminy niestety nie będą mogli korzystać z obiektu, bo może ich nie być na to stać. Powiedział, że wielu mieszkańców zarzuca, że ktoś, przy minimalnej dopłacie, dostał większą działkę za działkę o wiele mniejszą. Należało wykonać kosztorys by móc ocenić czy inwestor zrobi to rzeczywiście taniej. Dodał, że w opinii wielu mieszkańców panuje opinia, że drzewa wycięto, inwestor się wzbogacił, a gmina na tym straciła. Wnioskował, aby postępowanie tego typu przeprowadzać w formie pisemnej by móc potem spokojnie udokumentować swoją działalność i nie być narażonym na zarzuty mieszkańców.

Przewodnicząca Rady Gminy dodała, że samo wycięcie drzew to znaczny koszt, a w tym konkretnym przypadku inwestor wybrał niezwykle tanią ofertę.

Zastępca Kierownika Referatu Inwestycji – Artur Konfederak wyjaśnił, że zrobił analizę rynku, dzwonił do różnych firm oraz rozeznał jakie są orientacyjne koszty związane z wycinką i wykarczowaniem korzeni oraz utylizacją korzeni. Stwierdził, że inwestor nieco stracił na przeprowadzeniu tych zabiegów, bo gdyby zlecała to gmina zadanie z pewnością byłoby droższe.

Wójt Gminy zapewnił, że urzędnicy mają doskonałe rozeznanie w temacie kosztów określonych usług i wiedzą też ile określone zadanie może być warte – pracując wiele lat w administracji, takiej wiedzy jak i doświadczenia się nabywa. Poza tym całe postępowanie zostało przeprowadzone zgodnie z obowiązującą procedurą.

Kierownik Referatu Inwestycji zapewnił, że pracownik Referatu zajmuje się na bieżąco wycinką, więc dysponuje sporą wiedzą w tym temacie. Przekonywała o ogromnym doświadczeniu pracownika i o jego zaangażowaniu w pracę. Rozeznanie rynku zostało przeprowadzone, ponieważ bez tego nie można dokonywać wydatków środków budżetowych. Poza tym dokonana została wizja w terenie. Po wydaniu decyzji Starosty Tarnogórskiego pracownik referatu był na terenie nieruchomości i nadzorował wycinkę drzew. Protokół z kompensaty drewna był sporządzony po dokonaniu wizji w terenie.

Bulas Witold wrócił do tematu umowy użyczenia i stwierdził, że w umowie użyczenia nie ma mowy o możliwości budowy jakiegoś obiektu na tym terenie a jednak obiekt powstał. Dopytywał dlaczego tak się stało ?

Kierownik Pries wyjaśniła, że wynikało to z charakteru zawartej umowy (przepisy ogólne) – umowa użyczenia pozwala na dysponowanie nieruchomością, w tym również i na budowę. Bez takiej umowy nie byłoby możliwe wydanie przez Starostwo Powiatowe decyzji o pozwoleniu na budowę.

Witold Bulas podkreślił, że posiedzenie Komisji miało na celu wyjaśnienie pewnych kwestii, które niepokoją mieszkańców i tak też się stało, jednak stale pozostają wątpliwości co do zakresu prawa do użytkowania przez biorącego w ramach umowy użyczenia a umowy własności.

Pan Szaruga podkreślał, że należy się cieszyć z tego, że coś się dzieje i ktoś chce inwestować na terenie gminy a nie narzekać na to, że ktoś inwestuje swoje pieniądze.

Radny Klaudiusz Kruszewski pytał o to czego dotyczy posiedzenie, podczas którego radni mają pretensje do urzędników o dokonywanie określonych czynności czy też zarzucanie braku wiedzy na temat określonych czynności – kiedy to urzędnicy nie mają kompetencji do pewnych działań. Skąd takiego pytania? W jaki sposób urzędnicy mają wpływać na zakres przekazywanych między kupującymi nieruchomości informacji, kiedy to o umowach kupna czy sprzedaży nieruchomości położonych na terenie gminy dowiadują się post factum. Osoby zainteresowane kupnem nieruchomości znajdujących się na terenie gminy powinny same zasięgnąć informacji na temat danej nieruchomości czy też zasad sprzedaży obowiązujących na terenie danej gminy. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy jest dokumentem najważniejszym dla Gminy i to jego postanowienia są wiążące dla posiadaczy i dysponentów nieruchomości. Pytania, które padały podczas posiedzenia powinny być skierowane do nabywcy nieruchomości a nie do urzędników. Przewodniczący Komisji wyraził wątpliwość co do tego, że decyzja wydana na budowę obiektu przy ul. Zawadzkiego miała prawidłowe podstawy.

Wójt Gminy i Kierownik Referatu Inwestycji zapewnili, że decyzja zarówno o budowie obiektu przy ul. Zawadzkiego jak i przy ul. Krasickiego wydane były zgodnie z obowiązującym prawem.

Kierownik Referatu Inwestycji przypomniała również, że w listopadzie wpłynął wniosek o wyrażenie zgody na zakup nieruchomości przy ul. Zawadzkiego, która była przedmiotem zamiany, o której prowadzono przedmiotowe posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Członkowie Komisji po przeprowadzonej dyskusji podziękowali za przedstawione wyjaśnienia i obecność Wójta i urzędników.

Ad. 2.

Sprawy bieżące

Nie zgłoszono.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 17.00.

Na tym protokół zakończono i podpisano:

Komisja Rewizyjna:

Artur Dawydzik

Klaudiusz Kruszewski

Ewelina Kornek

Witold Bulas

Protokołowała:

K. Michałek